

Sygn. akt I UK 454/14

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski

w sprawie z odwołania S. Spółki z o.o. w K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.
o ustalenie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 maja 2015 r.,
skargi kasacyjnej S. Spółki z o.o. w K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 8 maja 2014 r., sygn. akt III AUa 1048/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik odwołującego wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 8 maja 2014 r., zaskarżając go w całości.

Zarzucono naruszenie prawa materialnego, tj. art. 34 w zw. z art. 31 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.), poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że jedynym dokumentem wskazującym na: 1) poszkodowanych w wypadkach przy pracy ogółem; 2) poszkodowanych w wypadkach przy pracy śmiertelnych i ciężkich; 3) zatrudnionych w warunkach zagrożenia, pozostaje formularz ZUS IWA, podczas gdy norma art. 34 ww. ustawy odnosi się wyłącznie do danych, o których mowa w art. 31, nie zaś do sposobu ich przekazywania. Skarżący argumentował, że treść normy wynikającej z tego przepisu odnosi się wyłącznie do danych, nie wskazuje

na formę i sposób ich przekazywania, w szczególności w sytuacji gdy w danym roku ma miejsce wyłącznie jedno zdarzenie, na skutek którego poszkodowanym w wypadku pozostaje jedna osoba.

Jako okoliczność mającą uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na jej oczywistą zasadność na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Stwierdzono, że w tej sprawie istnieje potrzeba wykładni art. 34 ww. ustawy, ponieważ jego literalne brzmienie odnosi się jedynie do danych wskazanych w art. 31, nie zaś do sposobu czy formuły ich przekazania. W tym kontekście sformułowano pytanie, a mianowicie „czy w sytuacjach incydentalnych, kiedy w danym roku poszkodowana w wypadkach pozostaje jedna osoba, pozyskane przez organ rentowy informacje pozwalają wykluczyć stan zawinienia płatnika przy wypełnianiu formularza ZUS IWA, w którym powołanej okoliczności nie ujawniono”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ramach tzw. przedsądu, Sąd Najwyższy bada okoliczności wskazane w skardze jako okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie (postanowienie SN z 16 maja 2008 r., I UK 16/08, LEX nr 818572). Ma to ma umożliwić wybór jedynie takich spraw, które powinny zostać rozpoznane przez organ najwyższego szczebla sądownictwa ze względu na interes publiczny (postanowienie SN z 29 stycznia 2011 r., I UK 295/10, niepubl.). Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji.

Skarga kasacyjną jest oczywiście bezzasadna. Skarżący wskazał na występowanie w sprawie, jednocześnie, istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzeby wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Obydwie te przesłanki przedsądu związane z art. 34 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (z treści skargi wynika, że chodziło o art. 34 ust. 1 ww. ustawy, zgodnie z którym jeżeli płatnik

składek nie przekaże danych lub przekaże nieprawdziwe dane, o których mowa w art. 31, co spowoduje zaniżenie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, Zakład ustala, w drodze decyzji, stopę procentową składki na cały rok składkowy w wysokości 150% stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych, a płatnik składek zobowiązany jest opłacić zaległe składki wraz z odsetkami za zwłokę).

Kwestia wskazana przez skarżącego nie jest zagadnieniem prawnym, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Formując pytanie mające stanowić zagadnienie prawne w rozumieniu tego przepisu, skarżący w istocie zmierza do wyjaśnienia skonkretyzowanego i zindywidualizowanego problemu, istotnego jedynie dla niego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego tymczasem podkreśla się, że istotne zagadnienie prawne musi mieć generalny i abstrakcyjny, ale zarazem realny (rzeczywisty) charakter; nie może więc być doniosłe jedynie dla zindywidualizowanej i skonkretyzowanej sytuacji występującej w sprawie objętej skargą kasacyjną (postanowienia SN z: 16 września 2002 r., I PKN 691/01, LEX nr 577450; 20 listopada 2003 r., I PK 436/03, niepubl. oraz 18 marca 2004 r., I PK 625/03, niepubl.).

W sprawie nie występuje również potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie. Skarżący nie wykazał, że art. 34 ww. ustawy budzi poważne wątpliwości oraz nie wskazał na czym te poważne wątpliwości polegają. Należy podkreślić, że zadaniem Sądu Najwyższego działającego jako sąd kasacyjny nie jest zastępowanie sądów powszechnych w orzekaniu ani też odpowiedź na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienia SN z: 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04, niepubl. oraz 29 października 2009 r., III CZP 74/09, LEX nr 551887).

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.